

Według prywatnych listów stanął marzałek Bourmont w nocy z dnia 9 na 10 t. m. w Lizbonie, gdzie przez Don Miguela najlepiej przyjęty, otrzymał nieograniczone pełnomocnictwa; poczem generał Clonet udał się niezwłocznie z nadzwyczajnym poselstwem do Algarbii.

Jeden z głównych wierzycieli Karola X. hr. Paffenhofen, odjechał onegdaj ztąd do Pragi, aby go zapoznać przed sąd tamtejszy.

Główna kwatera północnej armii, przeniesiona została z Compiègne do Cambray, gdzie bliżej będzie miejsca zgromadzenia woysk, które w odbyć się mających w krótkie wielkich rewijach udział mieć będą.

Nadesłany tu wczoraj numer *Monitors Algierskiego* z dnia 5 t. m. zawiera rozporządzenie tymczasowego naczelnego dowódcy woyska, według którego, ma być utworzona w każdej wsi pewna liczba jazdy nazwana *Spahis del Fahs*, którzy sami muszą się ekwipować otrzymują jednak dziennie 60 centimów, jakoteż każdego dnia gdy pełnić będą nadzwyczajną służbę, po 2 fr. gratyfikacyi.

Zapewniają, iż poseł sardyński P. Sales miał wczoraj na prywatnym posłuchaniu wręczyć królowi list generała Lafayette, który miał być wydany przez osoby zawikłane w spisku sardyńskim. Ten list wzywa do powstania i przyrzeka pomoc Francyi. Skoro król zobaczył rękopism, oświadczył natychmiast, że tego nie pisał generał Lafayette, i posłał niezwłocznie officera do Lagrange, uwiadomując generałowi o krzywdzie, jaką mu nieostrożni jego przyjaciele czynią.

Lord Graaville powróci tu za dni 8 z Londynu.

Kommissya składająca się z marszałków Clauzel, jako prezydenta, generała Bertrand, księcia Padua, hrabiego Flahault, księcia Rey, księcia Elchingen, barona Rayneval, P. G. Murat, generała Gourmand, i generała Dommuguet jako sekretarza, utworzyła się w celu zbierania składek na odkupienie odcisku Napoleona, który posiada doktor Antomarchi. Poczem uprasza ma kommissya o pozwolenie rządu, złożenia tego oryginału w hotelu inwalidów.

Sztab gwardyi narodowych postanowił upraszać króla, aby dozwolił sprowadzenia z

wyspy St. Heleny, szczątków Napoleona, i pochowania tychże pod kolumną na placu Vendôme.

Piszą z Bordeaux pod d. 13 t. m. Dziś wsiadł na okręty zwerbowany dla Don Pedra oddział woyska, tylko kilku officerów pozostało tu, oczekując na przybycie pewnego znanego generała.

Ciągle jeszcze przybywają liczni wygnańcy z Sabandyi, władze tutejsze okazują się teraz cokolwiek przychylniejsze, jednakże obstają przytém, aby przynajmniej woyskowi natychmiast wstępowali do legii cudzoziemskiej.

Generał Bugeaud przywiózł własnoręczne listy księżnej Berry do króla i królowy.

Następujący napis wyryto na podnożu posągu Napoleona: »Dnia 28, lipca uroczystej rocznicy, w trzecim roku rządu króla Ludwika Filipa; na propozycyą P. Kaźmierza Perrier i rady ministeryalnej, w skutek wydanego królewskiego rozporządzenia, wystawiono posąg Napoleona na pomniku wielkiej armii, właśnie w tym czasie, gdy P. Thiers był ministrem handlu i publicznych budowl. Na drugiej stronie podnoża, wyryto są imiona rzeźbiarza i odlewacza.

Pewna osoba, która wczoraj wieczór bardzo spiesźnie przybyła z Londynu z depeszami do króla od księcia Talleyrand'a, już dziś rano odjechała z odpowiedzią.

Zbiór wina jest w naszym kraju tak obfity, iż się każdy tylko o to troska, gdzie tak wiele wina będzie mógł pomieścić.

Powrót hrabiego Appony zapowiedziany dopiero na miesiąc październik, nastąpi już w przyszłym miesiącu.

Wczoraj przybył goniec z Wiednia i przywiózł do poselstwa austriackiego tę nadspodziewaną wiadomość od hrabiego Appony, iż tenże istotnie zamiast w październiku, już w przyszłym miesiącu powróci do Paryża.

Dnia 29 lipca dane będą we wszystkich teatrach stolicy bezpłatne widowiska.

W Neuilly wystawiono wspaniały obelisk, na wzór owego z Luxor, który w ostatnich dniach t. m. będzie oświecony.

Na polach Elizejskich wynaleziono znów nowy sposób zatrudnienia zabawami Paryżanów; co wieczór gdy pogoda, przegrywa orkiestra pod namiotami, w koło zgromadza-